XXI Poniedziałek okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (*Mt* 23,13-22): Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy, bo zamykacie królestwo niebieskie przed ludźmi. Wy sami nie wchodzicie i nie pozwalacie wejść tym, którzy do niego idą. Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy, bo obchodzicie morze i ziemię, żeby pozyskać jednego współwyznawcę. A gdy się nim stanie, czynicie go dwakroć bardziej winnym piekła niż wy sami. Biada wam, przewodnicy ślepi, którzy mówicie: Kto by przysiągł na przybytek, to nic nie znaczy; lecz kto by przysiągł na złoto przybytku, ten jest związany przysięgą. Głupi i ślepi! Cóż bowiem jest ważniejsze, złoto czy przybytek, który uświęca złoto? Dalej: Kto by przysiągł na ołtarz, to nic nie znaczy; lecz kto by przysiągł na ofiarę, która jest na nim, ten jest związany przysięgą. Ślepi! Cóż bowiem jest ważniejsze, ofiara czy ołtarz, który uświęca ofiarę? Kto więc przysięga na ołtarz, przysięga na niego i na wszystko, co na nim leży. A kto przysięga na przybytek, przysięga na niego i na Tego, który w nim mieszka. A kto przysięga na niebo, przysięga na tron Boży i na Tego, który na nim zasiada.

«Biada wam, uczeni w Pi?mie i faryzeusze, ob?udnicy, bo zamykacie królestwo niebieskie przed lud?mi!»

P. Raimondo M. SORGIA Mannai OP
(San Domenico di Fiesole, Florencia, W?ochy)

Dzisiaj, Pan Bóg chce nas pouczyć w kwestii, która sama w sobie jest oczywista, ale którą niewielu próbuje zgłębić: prowadzić ku nieszczęściu nie znaczy prowadzić w stronę życia lecz w stronę śmierci. Kto zachęca do śmierci lub zabijania innych nie jest nauczycielem życia lecz “zabójcą”.

Pan jest dzisiaj, moglibyśmy powiedzieć, w złym humorze. Gniewa się słusznie na przewodników, którzy niewłaściwie prowadzą bliźnich, odbierają im radość życia, a nawet samo życie: «Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy, bo obchodzicie morze i ziemię, żeby pozyskać jednego współwyznawcę. A gdy się nim stanie, czynicie go dwakroć bardziej winnym piekła niż wy sami.» (Mt 23,15)

Często ludziom, którzy naprawdę starają się, żeby móc wejść do Królestwa Niebieskiego tacy “przewodnicy” odbierają wszelką nadzieję. Jest to straszne przewinienie. Czują się właścicielami kluczy do bram Nieba, które stanowią dla nich jedynie zabawkę, coś rzucającego się w oczy, co można przywiesić przy pasku i nic poza tym. Faryzeusze szykanują wszystkich i polują na nich, żeby przywieść ich do własnych przekonań religijnych, nie do tych Boskich, lecz swoich. W ten sposób zamiast przemieniać ludzi w dzieci Boże, przemieniają ich w dzieci piekła. Ich duma nie prowadzi do nieba, do życia wiecznego lecz do zagłady. Cóż za straszny błąd!

«Przewodnicy ślepi – mówi Jezus – którzy przecedzacie komara, a połykacie wielbłąda!» (Mt 23,24). Wszystko jest inaczej, na odwrót; Pan wielokrotnie próbował otworzyć uszy i odsłonić oczy faryzeuszy, ale jak mówi prorok Zachariasz: «Oni nie chcieli słuchać. Przybrali postawę oporną i zatkali uszy, aby nie słyszeć» (Za 7,11). Dlatego też w momencie sądu, sędzia wyda ostry wyrok: «Nigdy was nie znałem. Odejdźcie ode Mnie wy, którzy dopuszczacie się nieprawości!» (Mt 7,23). Nie wystarczy wiedzieć więcej, trzeba znać prawdę i pokazywać ją z pokorną wiernością. Przypomnijmy sobie powiedzenie prawdziwego mistrza mądrości, św. Tomasza z Akwinu: «Pyszni chełpiąc się swoją odwagą, poniżają wyjątkowość prawdy».

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Jesteśmy jednym ciałem Chrystusa, bogaci i biedni, niewolnicy i wolni, zdrowi i chorzy; i jedna jest głowa, od której wszystko pochodzi: Jezus Chrystus. I tak dzieje się ze wszystkimi członkami jednego ciała, każdy troszczy się o pozostałych i wszyscy o wszystkich» (Święty Grzegorz z Nazjanzu)

- «Bóg —jakby w prezencie— wyjawił nam swoje Święte Imię: powinniśmy zachować je w pamięci, w cichej miłującej adoracji. Mimo tego, niczego nie nadużywa się tak, jak imienia “Boga”» (Benedykt XVI)

- «Zabobon jest wypaczeniem postawy religijnej oraz praktyk, jakie ona nakłada. Może on także dotyczyć kultu, który oddajemy prawdziwemu Bogu, na przykład, gdy przypisuje się jakieś magiczne znaczenie pewnym praktykom, nawet uprawnionym lub koniecznym. (...)» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2111)

Inne komentarze

«Biada wam, uczeni w Pi?mie i faryzeusze, ob?udnicy, bo zamykacie królestwo niebieskie przed lud?mi!»

Père Marc VAILLOT
(París, Francja)

Dzisiaj po raz kolejny Ewangelia pokazuje, jak może się odwrócić od nas dobroć Boga, który czuwa nad naszym szczęściem. Wyraźnie wskazuje nam, jakie są źródła tego szczęścia: prawda, dobro, sprawiedliwość, prawość, miłość… i wszystkie inne cnoty. Ostrzega nas również, abyśmy nie wpadli w pułapki - ekscesy, żądze, oszustwa, jednym słowem grzechy - które uniemożliwiłyby nam osiągnięcie takiego szczęścia.

Jezus używa swojego boskiego autorytetu, aby wyraźnie pokazać nam absolutny charakter dobra, do którego musimy dążyć, i zła, którego musimy unikać za wszelką cenę. Stąd jego żywa i życzliwa zachęta do poszanowania Wielkiej Karty Wolności życia chrześcijańskiego: błogosławieństw i dróg, które prowadzą do szczęścia. Równolegle z tym, znajdujemy groźny ton używany w dzisiejszej Ewangelii: przekleństwa dla

destrukcyjnych czynów, tych, których należy zawsze unikać. To samo Najświętsze Serce, ta sama Miłość zarazem dyktuje błogosławieństwa (cf. Mt 5,1ss) i przekleństwa.

Istotne jest aby zrozumieć, że i jedno i drugie są tak samo ważne dla tych, którzy chcą być zbawieni: «Błogosławieni» ubodzy; serca spragnione sprawiedliwości; miłosierne dusze… «Biada wam!»… kiedy gorszycie innych; kiedy nauczacie, a nie praktykujecie; kiedy zdradzacie zdrową doktrynę; kiedy odwodzicie innych od właściwej ścieżki…

Jezus dodaje stanowczo: im większa jest wasza odpowiedzialność za innych, tym większe przekleństwo, które na was spadnie. Nasz Pan w tym fragmencie zwraca się do arystokratów: „Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy!” (Mt 23,13 ss).

Wprowadźmy tę boską naukę do naszego życia. Nasze dobre i złe czyny zawsze mają podwójny skutek: pierwszy, który spada na nas samych, ponieważ każde działanie nas udoskonala lub niszczy; drugi, biorąc pod uwagę naszą sytuację jako osób dorosłych, rodziców, nauczycieli, odpowiedzialnych pod każdym względem, sprawia, że każde nasze działanie może mieć reperkusje dobre lub złe, nieoczekiwane: «Życie to nie czas, który przemija, ale czas spotkania» (Papież Franciszek).

I będziemy musieli zdać z tego sprawę miłości Bożej!